

Ekspertyza dot. incydentów

<http://www.zglosnienawisc.otwarta.org/incydent/1172>

<http://www.zglosnienawisc.otwarta.org/incydent/1153>

<http://www.zglosnienawisc.otwarta.org/incydent/1077>

I. Opis stanu faktycznego

1. Na portalu społecznościowym Facebook pod postem "Sympatyczny" gest małego imigranta. Udostępniajcie!!" internauta zamieścił komentarz:

„zabic to dziecko”

2. Na portalu społecznościowym Facebook pod postem "Sprawa uchodźców zjednoczyła Polaków.." internauta zamieścił komentarz:

„dziecko utopić jak się robi z małymi pieskami a kobitę spalić żywcem na stosie dla przykładu. zero tolerancji. MY albo oni!

3. Na portalu społecznościowym Facebook na stronie "Wrocław miastem bez imigrantów" internauta zamieścił komentarze:

„strzelać do tego gówna i palić”

„spaliłbym małych skurwysynów”

II. Opis stanu prawnego



Charakterystyka prawnokarna powyższej wypowiedzi będzie dokonana w ramach odpowiedzi na pytanie, czy rozpowszechnienie ww. opinii jest realizacją znamion czynu zabronionego w art. 255 k.k. Art. 255 § 1 stanowi, iż kto publicznie nawołuje do popełnienia występku lub przestępstwa skarbowego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. § 2 stanowi, iż kto publicznie nawołuje do popełnienia zbrodni, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast § 3 stanowi, iż kto publicznie pochwała popełnienie przestępstwa, podlega grzywnie do 180 stawek dziennych, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

W przedmiotowych sprawach analizę należy przeprowadzić pod kątem możliwości popełnienia występku z art. 255 § 2 (publiczne nawoływanie do popełnienia zbrodni) i art. 255 § 3 (publiczne pochwalanie popełnienia przestępstwa).

Jedynie na marginesie warto podkreślić, iż powyższe przestępstwa są dobrze zakorzenione w historii polskiego prawa karnego. Podobne przestępstwa były przewidziane zarówno w kodeksie karnym z 1932 roku (art. 154 §1, art. 155, art. 156) oraz w kodeksie karnym z 1969 roku (art. 280, art. 281 i art. 282).

W doktrynie prawa uznaje się, iż występkę zdefiniowane w art. 255 § 2 oraz 255 § 3 k.k. są przykładem ograniczenia swobody wypowiedzi. Prawo do wolności wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji zagwarantowane jest w art. 54 ust. 1 Konstytucji RP. Jednocześnie jednak art. 31 ust. 3 Konstytucji RP stanowi, iż ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. W omawianym zakresie wskazuje się na konieczność ograniczenia wolności słowa ze względu na ochronę szeroko pojętego porządku publicznego oraz praw i wolności innych osób.

Poruszając problem ograniczeń swobody wypowiedzi należy także pamiętać o uregulowaniach zawartych w prawie unijnym i międzynarodowym. Prawo do swobody wypowiedzi deklaruje art. 19 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (MPPOiP), art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPC). Jednakże ww. akty prawne przewidują możliwość ograniczenia swobody wypowiedzi w drodze ustawy (m.in. art. 19 ust 3 MPPOiP, art. 17 EKPC). Regulacje unijne odnoszące się do swobody wypowiedzi to przede wszystkim art. 11 Karty Praw Podstawowych (KPP).

Doktryna prawa karnego uznaje, iż przepisy art. 255 § 2 i § 3 k.k. spełniają warunki dopuszczalnego ograniczenia wolności słowa. Jako główny powód podaje się potrzebę ochrony szeroko rozumianego porządku publicznego. Nie jest to jednak jedyna przesłanka – *zakaz pochwalania lub nawoływania do konkretnych przestępstw oznacza także ochronę innych wartości, np. moralność publiczną chroni zakaz pochwalania aktywności pedofilskiej* (por. A. Michalska-Warias, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. II, 2013, s. 316).

1. Przedmiot ochrony

W doktrynie prawa karnego wskazuje się, iż tak rodzajowym, jak indywidualnym przedmiotem ochrony art. 255 § 2 i § 3 k.k. jest porządek publiczny. Uznaje się, iż tolerowanie publicznego nawoływania do popełnienia zbrodni lub publicznego pochwalanie popełnienia przestępstwa może prowadzić do destabilizacji życia społecznego (por. A. Michalska-Warias, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. II, 2013, s. 315). Ponadto sądzi się, że *nawoływanie do popełnienia przestępstwa lub pochwalanie go prowadzi do anarchii życia publicznego, stanowi zagrożenie dla funkcjonowania społeczeństwa, dla podstaw, na których oparte jest państwo prawa* (por. A. Cwiakalski, w: Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., pod red. A. Zolla, LEX OMEGA online). Znaleźć można także stanowisko, wedle którego *publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa jest w istocie "podburzaniem" wymierzonym w porządek prawny*.

Jednakże w doktrynie podkreśla się, że w wypadku art. 255 k.k. ochrona dóbr prawnych jest *realizowana na głębokim przedpolu jakiegokolwiek naruszenia. Ponadto równie zgeneralizowany jest sam indywidualny przedmiot ochrony, którym jest porządek publiczny w postaci poszanowania praworządności* (por. D. Gruszecka, w: J. W. Giezek, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. LEX OMEGA online).

Należy dodać, że publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa penalizuje również art. 52a pkt 1 k.w. Jednocześnie w doktrynie znaleźć można poglądy, iż penalizowanie w art. 255 § 3 publicznego pochwalania popełnienia przestępstwa uznać trzeba za *znaczną przesadę. Z pewnością wystarczająca byłaby penalizacja takiego zachowania jako wykroczenia* (por. A. Marek, Kodeks karny. Komentarz. LEX OMEGA online).

2. Podmiot czynu zabronionego

Przestępstwo z art. 255 k.k. ma charakter powszechny, co oznacza, że jego podmiotem może być każda osoba bez względu na obywatelstwo, która może ponieść odpowiedzialność karną.

3. Strona przedmiotowa typu czynu zabronionego

3.1 Czynność sprawcza

Czynność sprawcza polega na publicznym nawoływaniu do popełnienia występku w wypadku § 1, publicznym nawoływaniu do popełnienia zbrodni w wypadku § 2, zaś w wypadku § 3 na publicznym pochwalaniu popełnienia przestępstwa. Wobec powyższego zdefiniować należy na czym polega nawoływanie i pochwalanie oraz zbrodni i występku.

Nawoływać oznacza:

- wzywać do czegoś (Słownik języka polskiego PWN online, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/nawo%C5%82ywa%C4%87.html>),
- wzywać, zachęcać, nakłaniać (Mały słownik języka polskiego PWN, 1993, s. 486).

Nawoływanie to *kierowanie do bliżej nieoznaczonych osób przekazu, który ma [w tym wypadku – przyp. aut.] wzbudzić w nich chęć popełnienia przestępstwa* (por. A. Michalska-Warias, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. II, 2013, s. 316).

"Nawoływanie" będzie miało postać głośnych okrzyków, rozlepiania plakatów lub wysyłania bądź wydawania odezw, ogłoszeń lub artykułów w prasie, wystąpień w środkach masowego przekazu, wystąpień przed zgromadzonymi na wiecu lub manifestacji, na wykładach, zajęciach lub szkoleniach, gdzie sprawca ma do czynienia z jakąś zbiorowością (por. A. Ćwiąkałski, w: Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., pod red. A. Zolla, LEX OMEGA online). Inaczej rzecz ujmując, *czynność sprawcza nawoływania wyraża się w zachęcaniu, nakłanianiu, wzywaniu do popełnienia przestępstwa podejmowanych wobec nieoznaczonych z góry co do tożsamości i liczby osób* (por. D. Gruszecka, w: J. W. Giezek, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. LEX OMEGA online).

Osoba nawołująca w swej wypowiedzi musi zawrzeć takie treści, które pozwolą w sposób jednoznaczny wskazać na występku lub zbrodnię, do której nawołuje. Nie chodzi zatem o sytuację, w której sprawca nawołuje do popełnienia przestępstwa w ogóle (odmienny pogląd por. J. Piórkowska-Flieger, w: Kodeks karny. Komentarz, pod red. T. Bojarskiego, Warszawa 2013, s. 719). Natomiast nie ma potrzeby, aby nawołujący posługiwał się językiem prawnym czy prawniczym. Jak zauważa się w doktrynie prawa karnego *wystarczy dla określenia charakteru przestępstwa, jeśli wzywa na przykład do pobicia ("dania fizycznej nauczki"), do zaboru mienia ("zabrania innym tego, czego mają za dużo"), do zabójstwa ("fizycznej likwidacji")* (por. A. Ćwiąkałski, w: Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., pod red. A. Zolla, LEX OMEGA online).

Należy także zauważyć, iż dla zaistnienia przestępstwa bez znaczenia jest to czy osoby, do których skierowana jest wypowiedź są całkowicie nieznane sprawcy, czy też niektórzy albo większość jest mu osobiście lepiej lub gorzej znana. Ważne jest natomiast, *by nawoływanie skierowane było do każdej dowolnej osoby, która znajdzie się w kręgu oddziaływania sprawcy i zdaniem sprawcy może być podatna na jego wezwania* (por. A. Cwiągalski, w: Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., pod red. A. Zolla, LEX OMEGA online).

Pochwalanie to:

- uznawanie za słuszne, dobre, właściwe – Słownik języka polskiego PWN (<http://sjp.pwn.pl/slowniki/pochwalanie.html>).

Przez pochwalanie popełnienia przestępstwa w doktrynie prawa karnego rozumie się *wyrażanie aprobaty, pozytywnej oceny takiego czynu przestępstwa* (por. A. Michalska-Warias, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. II, 2013, s. 317). Wskazuje się, że *pochwalanie to każde oświadczenie, w którym sprawca przestępstwo gloryfikuje, chwali, uznaje za godne naśladowania lub za usprawiedliwione* (por. M. Mozgawa, Kodeks karny. Komentarz, LEX OMEGA online). Ponadto zauważyć należy, iż w tym wypadku chodzi o *wyrażanie dodatniej oceny czynu, jego akceptacji, wzbudzenia wrażenia, że popełnienie przestępstwa jest słuszne i zasługuje na aprobatę* (por. D. Gruszecka, w: J. W. Giezek, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. LEX OMEGA online).

Zgodnie z art. 7 k.k. zbrodnią jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karą surowszą. Natomiast występkiem jest czyn zabroniony zagrożony grzywną powyżej 30 stawek dziennych, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności przekraczającą miesiąc.

3.2 Przedmiot czynności sprawczej

W wypadku przestępstw z art. 255 k.k. nie można wskazać na przedmiot czynności sprawczej. Aby znamiona czynu zostały zrealizowane nie musi dojść do realnego oddziaływania na psychikę czy emocje potencjalnych odbiorców (patrz pkt 3.4).

3.3 Okoliczności czynności sprawczej

Zarówno w wypadku nawoływania jak i pochwalania popełnienia przestępstwa czynność sprawcza musi mieć publicznych charakter. Mamy z nim do czynienia w sytuacji, gdy rozpowszechniana opinia jest dostępna dla bliżej nieokreślonej liczby osób, także wtedy gdy sprawca kieruje *swe przesłanie nie do wszystkich osób, które mogą się z nim zapoznać, ale do pewnych grup osób* (por. A. Michalska-Warias, w: M. Królikowski,

R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. II, 2013, s. 318). *Do publicznego działania może dojść również w miejscu, do którego dostęp jest ograniczony tylko do określonej grupy osób, np. na terenie zakładu pracy, budynku, w którym mieści się szkoła, lub w jednostce wojskowej* (por. D. Gruszecka, w: J. W. Giezek, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. LEX OMEGA online).

Podkreślić należy, iż *dla bytu przestępstwa nie jest absolutnie konieczne, by było ono popełnione "w miejscu publicznym"*. Jeśli sprawca przy pomocy telewizji lub radia wezwie odbiorców do popełnienia przestępstwa, to popełnia je publicznie, choć nie działa w miejscu publicznym (por. A. Cwiakalski, w: Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., pod red. A. Zolla, LEX OMEGA online).

W wypadku art. 255 istotny natomiast jest stopień szkodliwości czynu, zasięg czynu oraz to, czy jego skutki były znaczne. Wynika to z faktu funkcjonowania w kodeksie wykroczeń art. 52a, który stanowi, iż publicznie nawołuje do popełnienia przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, publicznie nawołuje do przeciwdziałania przemocą aktowi stanowiącemu źródło powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej, publicznie pochwała popełnienie przestępstwa, jeżeli zasięg czynu albo jego skutki nie były znaczne podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Dla określenia, czy dany czyn realizuje znamiona przestępstwa z art. 255 k.k., czy też wykroczenia z art. 52a, konieczne jest określenie zasięgu czynu albo jego skutku. Przez zasięg doktryna prawa karnego pojmuje *tak potencjalną, jak i rzeczywistą liczbę osób, do których dotarł przekaz sprawcy, natomiast skutki czynu to dające się ustalić jego rzeczywiste konsekwencje* (por. A. Michalska-Warias, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. II, 2013, s. 318). Wobec powyższego za przestępstwa z k.k. uznaje się jedynie te czyny, w przypadku których zarówno ich zasięg, jak i skutki, są znaczne.

3.4 Skutek

Przestępstwo z art. 255 k.k. ma charakter bezskutkowy (jest to przestępstwo formalne). Oznacza to, że zostaje popełnione ono z chwilą ukończenia samego czynu – z momentem rozpowszechnienia danej opinii, zamieszczenia wpisu na portalu, opublikowaniu w sieci artykułu na portalu społecznościowym.

3.5 Czas i miejsce popełnienia czynu

Czas i miejsce popełnienia czynu nie należą do jego ustawowych znamion. Natomiast mogą decydować o jego społecznej szkodliwości, a co za tym idzie o jego kwalifikacji jako przestępstwa z art. 255 k.k. albo wykroczenia z art. 52a k.w.

4. Strona podmiotowa typu czynu zabronionego

Jak wskazuje się w doktrynie prawa karnego występki z art. 255, zarówno nawoływanie, jak i pochwalnie, popełnione mogą być jedynie umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Oznacza to, że sprawca chce nawoływać do popełnienia przestępstwa lub pochwała popełnienie przestępstwa. Na konieczność przypisania sprawcy zamiaru bezpośredniego wskazuje użycie w art. 255 k.k. terminów: „nawołyuje” i „pochwala”. Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z 17 marca 1999 roku, przestępstwo z art. 255 § 2 k.k. sprowadza się *do oddziaływania na psychikę innych, bliżej nieokreślonych osób poprzez wzywanie ich lub zachęcanie w różny sposób do popełnienia zbrodni*" [wyrok SN z dnia 17 marca 1999 r., IV KKN 464/98, Prok. i Pr.-wkł. 1999, nr 10, poz. 7].

Natomiast w odniesieniu do publicznego działania sprawcy, w doktrynie prawa karnego podkreśla się, iż *sprawca nie musi mieć pewności, że działa publicznie, wystarczające jest ustalenie, że sprawca przypuszczał, że podejmuje swoje zachowanie publicznie i na to się godził* (por. A. Michalska-Warias, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. II, 2013, s. 318).

Podkreślić należy, iż w doktrynie prawa karnego wskazuje się, iż *zarówno nawoływanie, jak i pochwalanie wymagają w praktyce dość jednoznacznych zachowań ze strony sprawcy. Uznaje się, że nawoływanie do popełnienia przestępstwa będzie zwykle polegało na wyraźnym zachęcaniu potencjalnych odbiorców komunikatu sprawcy do sprzecznego z prawem zachowania (np. w formie rozkazującej, choć możliwe jest też nawoływanie przy użyciu zdań warunkowych, np.: "Jeśli zapuka komornik, polejcie go wrzątkiem")* (por. A. Michalska-Warias, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. II, 2013, s. 318).) Natomiast pochwalanie popełnienia przestępstwa zawarte będzie w jednoznacznym wyrażaniu aprobaty.

Jednocześnie jednak zaznaczyć należy, iż w razie wątpliwości odnośnie rzeczywistej intencji sprawcy, należy rozstrzygać je na jego korzyść (por. A. Michalska-Warias, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. II, 2013, s. 318).

5. Sankcja karna

Art. 255 § 1 przewiduje grzywnę, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Art. 255 § 2 przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast art. 255 § 3 przewiduje grzywnę do 180 stawek dziennych, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Sąd może podjąć decyzję o warunkowym umorzeniu postępowania karnego. Zgodnie z art. 59 § 1 k.k. możliwe jest odstępnie

od wymierzenia kary i poprzestanie na orzeczeniu środka karnego. W wypadku braku podstaw do orzeczenia innego środka karnego, sąd może orzec świadczenie pieniężne.

6. Tryb ścigania

Przestępstwa z art. 255 k.k. ścigane są z oskarżenia publicznego z urzędu.

III. Konkluzje

Po pierwsze w przedmiotowej sprawie należy się zastanowić, na ile komentarze pojawiające się w sieci stanowią zagrożenie dla porządku publicznego. Samo nawoływanie czy pochwalanie popełnienia przestępstwa wydaje się poważnym problemem konieczności poszanowania prawa i reguł rządzących życiem społecznym. W tym kontekście należy być szczególnie uważnym i ostrożnym w formułowaniu wniosków. Trzeba zauważyć, iż publiczna debata może bowiem dotyczyć wielu kwestii, które leżą na pograniczu nawoływania czy pochwalanie popełnienia przestępstwa. Przykładem mogą być niektóre głosy w dyskusji dotyczącej dekryminalizacji zażywania niektórych narkotyków, które można uznać za zachęcanie do łamania prawa (np. popularne hasło: *sadzić palić, zalegalizować!*).

Dla omawianej sprawy niezwykle ważny wydaje się kontekst społeczny w jakim padły słowa z cytowanych komentarzy. Mamy bowiem do czynienia jednym z najpoważniejszych kryzysów politycznych w Europie po 1989 roku. Niekontrolowany napływ setek tysięcy uchodźców stał się przedmiotem niezwykle ożywionej dyskusji, w której uczestnicy często sięgają po język wykluczony z debaty publicznej. Pytaniem zasadniczym jest, czy rozpowszechnianie wypowiedzi ze wskazanych incydentów, ma charakter czynów niedozwolonych.

Posiłkować się tu można analogią do tez z amerykańskiej doktryny wolności słowa, gdzie w orzeczeniu Schenck przeciwko Stanom Zjednoczonym w 1919 roku, sędzia Sądu Najwyższego wskazał, iż pewne wypowiedzi są dopuszczalne *w wielu miejscach i w normalnych czasach*, jednak w sytuacjach wyjątkowych mogą być zakazane, ponieważ *charakter każdego czynu zależy od okoliczności, w jakich ten czyn ma miejsce*. Wypowiedzi, które są przedmiotem ekspertyzy są bowiem rozpowszechniane w okresie wielkich problemów z falą uchodźców z Afryki i Azji i potencjalnie mogą się przyczynić do wzrostu agresji wobec osób, które przybywają obecnie także do Polski. Natomiast inaczej należałoby je traktować, gdyby rozpowszechniane były w innym czasie.

Oczywiście należy też odpowiedzieć na pytanie, na ile internetowa dyskusja może stać się elementem anarchizującym życie publiczne? Podkreślić trzeba, iż takie wypowiedzi, nacechowane dużym ładunkiem agresji (epitety i wulgaryzmy) mają charakter podburzający, ich treść wywołuje niepokój i silnie negatywne emocje. Wreszcie stanowią one wprost zachętę do agresji i użycia przemocy. Każdy z nich zawiera stwierdzenie, które odnosi się do przestępstwa zabójstwa z art. 148 k.k.: „zabij to dziecko”, „dziecko utopić jak się robi z małymi pieskami a kobietę spalić żywcem na stosie dla przykładu”, „strzelać do tego gówna i palić”, „spaliłbym małych skurwysynów”.

W odniesieniu do podmiotu czynu zabronionego, ponieważ zarówno występki z art. 256 § 1 k.k., jak i z art. 257 k.k. ma charakter powszechny, odpowiedzialności karnej nie będzie podlegać jedynie dziecko do lat 13 oraz osoba ubezwłasnowolniona.

W przedmiotowej sprawie art. 255 k.k. analizować należy pod kątem podejrzenia popełnienia dwóch występków: nawoływania do popełnienia zbrodni zabójstwa (art. 255 § 2 k.k.) albo pochwalania popełnienia przestępstwa (art. 255 § 3 k.k.). W odniesieniu do każdej z wypowiedzi trudno mówić o pochwalaniu. Wypowiedzi nie mają bowiem charakteru aprobującego jakiegoś zachowanie, brak w nich słów wyrażających aprobatę czy pozytywną ocenę. Wypowiedzi te są też pozbawione cech gloryfikowania, uznania za godne naśladowania czy stwierdzeń usprawiedliwiających daną sytuację. Brak też stwierdzeń, które wyrażają dodatnią ocenę czynu i jego akceptację albo wzbudzają wrażenie, że popełnienie przestępstwa jest słuszne i zasługuje na aprobatę, np.:

- „bardzo cieszę się, że/bardzo dobrze że/spotyka ich zasłużony los/na nic innego nie zasługują i dobrze im tak, że giną/ że się ich topi jak psy/ że się do nich strzela”,
- „trzeba się cieszyć, że/ to wspaniale, że/ nie pozostaje nam nic innego, jak robić to samo/ przecież to jasne, że należy im się, to co ich spotyka”.

Natomiast uznać niewątpliwie należy, iż zdania, cyt.: „zabij to dziecko”, „dziecko utopić jak się robi z małymi pieskami a kobietę spalić żywcem na stosie dla przykładu”, „strzelać do tego gówna i palić” mają charakter nawoływania do popełnienia przestępstwa zabójstwa. Z charakteru zamieszczonych wypowiedzi wynika bowiem jednoznacznie, iż celem autorów jest apel skierowany do wielu ludzi do podejmowania agresji. Świadczy o tym tryb rozkazujący zdań i równoważników zdań, zaś bezokolicznikowa forma czasownika potęguje jeszcze to wrażenie. Powyższe wypowiedzi ze względu na swoją formę sprawiają wrażenie wręcz rozkazów. W wypadku zdania, cyt.: „dziecko utopić jak się robi z małymi pieskami a kobietę spalić żywcem na stosie dla przykładu” można nawet mówić o nawoływaniu do kwalifikowanej formy zabójstwa tj. morderstwa z art.

148 § 2 k.k., czyli umyślnego zabicia człowieka ze szczególnym okrucieństwem (*utopić jak małe pieski, spalić żywcem*).

Warto zwrócić uwagę, iż wszystkie ww. komentarze dotyczą nie osób dorosłych, lecz dzieci. Jest to zupełnie niezrozumiałe i wymaga szczególnego napiętnowania.

W wypadku komentarza, cyt.: *„spaliłbym małych skurwysynów”* ze względu na użycie trybu przypuszczającego uznać należy wypowiedź jedynie za wyrażenie własnej opinii, w treści i formie nagannej i niedopuszczalnej, jednak nie wypełniającej znamion „nawoływania”.

Następnie odnieść się trzeba do kwestii publicznego charakteru ww. wypowiedzi. W wypadku komentarzy umieszczanych na portalach społecznościowych jest realizowana przesłanka publicznego charakteru. Są one dostępne bowiem dla nieograniczonej liczby osób. Warto wskazać, iż strona „Wrocław miastem bez imigrantów” to społeczność licząca sobie 1700 użytkowników. W wypadku nowego wpisu każdemu z nich – oraz ich znajomym – może się wyświetlać komunikat o nowym zdarzeniu. Wreszcie – jak już wskazano wcześniej – każdy internauta ma do nich nieograniczony dostęp np. poprzez wyszukiwarki internetowe.

Jak wskazano w pkt 3.4 przestępstwo ma charakter formalny (bezskutkowy), tj. zostaje popełnione z chwilą zamieszczenia wpisu na portalu społecznościowym.

Podsumowując, wypowiedzi:

„zabic to dziecko”

„dziecko utopić jak się robi z małymi pieskami a kobitę spalić żywcem na stosie dla przykładu. zero tolerancji. MY albo oni!

„strzelać do tego gówna i palić”

wypełniają znamiona przestępstwa z art. 255 § 2 k.k.

Na zakończenie powyższych rozważań warto także odnieść się do statystyk policyjnych dotyczących przestępstw z art. 255 k.k. W roku 2012 liczba wszczętych postępowań wyniosła 28, zaś stwierdzonych przestępstw 10, w roku 2013 odpowiednio 34 (liczba postępowań wszczętych) i 22 (liczba przestępstw stwierdzonych), zaś w roku 2014 odpowiednio 41 (liczba postępowań wszczętych) i 36 (liczba przestępstw stwierdzonych). Zauważyć trzeba więc, iż nie jest to przestępstwo popełnione często, jednak daje się zauważyć niewielką tendencję wzrostową¹.

¹ <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-13/63612,Nawolywanie-do-przestepstwa-art-255.html>.